

Sygn. akt V ACz 242/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SA Barbara Kurzeja

Sędziowie: SA Grzegorz Stojek

SO (del.) Aleksandra Janas (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015r. w Katowicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko A. B. (2)

o rozwód

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 28 listopada 2014r., sygn. akt II RC 377/11

### **postanawia:**

1. odrzucić zażalenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 zaskarżonego postanowienia;
2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Sygn. akt V ACz 242/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem, działając w oparciu o art.169 § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 1 grudnia 2011r. oraz odrzucił apelację pozwanego wskazując, że od uchybienia terminu do wniesienia apelacji minął ponad rok, a w sprawie nie wystąpił wyjątkowy wypadek, o jakim mowa w powołanym przepisie.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany twierdził, że w rozpoznawanej sprawie wystąpiły okoliczności świadczące o tym, że wyjątkowy wypadek uzasadniający przywrócenie terminu miał miejsce.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie może odnieść skutku.

W zakresie, w jakim odnosi się do rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu, jest ono niedopuszczalne w świetle art.394 § 1 k.p.c. Postanowienie w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej nie ma bowiem charakteru kończącego postępowanie w sprawie, ani nie należy do żadnej kategorii wymienionej w tym przepisie. Kontrola prawidłowości tego postanowienia jako przesłanki orzeczenia

o odrzuceniu apelacji odbywa się w oparciu o art.380 k.p.c na wniosek strony. Wprawdzie pozwany wniosku takiego *expressis verbis* nie złożył, jednakże Sąd Apelacyjny uznał, że wynika on z charakteru podniesionych w zażaleniu zarzutów.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że niezawinione uchybienie terminu - nawet oczywiste - nie uzasadnia jego przywrócenia, jeżeli minął rok od upływu uchybionego terminu, a rozpoznawany wypadek nie ma charakteru wyjątkowego. Wprowadzając tę przesłankę do przywrócenia terminu, ustawodawca opowiedział się - co do zasady - za ochroną utrwalonego w skutek upływu czasu, stanu powstałego w wyniku uchybienia terminu do podjęcia czynności procesowej. Zawarte w art. 169 § 4 k.p.c. pojęcie "wypadków wyjątkowych" nie zostało określone w ustawie. Prawodawca pozostawił ocenę w tym zakresie sędziemu. Do sądu, rozpoznającego wniosek o przywrócenie terminu, należy zatem ustalenie - na podstawie całokształtu okoliczności występujących w danej sprawie - czy zachodzi w realiach tej sprawy wypadek, który można uznać za wyjątkowy. Wykluczenie możliwości przywrócenia terminu na podstawie art. 169 § 4 k.p.c. prowadzi do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, bez potrzeby badania go na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. W tej sytuacji jest bowiem jasne, że wina strony lub jej brak w uchybieniu terminu nie ma żadnego znaczenia merytorycznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 28/06).

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż wobec faktu, że pozwany był obecny na rozprawie i uzyskał stosowne pouczenie o terminie i sposobie zaskarżenia wyroku z 1 grudnia 2011r., roczny termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu, o jakim mowa w art.169 § 4 k.p.c. powinien być liczony od daty jego uprawomocnienia się, to jest od dnia 23 grudnia 2011r. Odmienne jednak niż twierdzi skarżący, we wniosku o przywrócenie terminu nie zostały podane żadne okoliczności, które świadczyłyby o tym, iż w sprawie wystąpił wyjątkowy wypadek, pozwalający na odstępstwo od zasady, że po upływie roku od uchybienia terminu wniosek o jego przywrócenie jest niedopuszczalny. Za takie okoliczności nie mogą być bowiem uważane twierdzenia pozwanego, iż wyrok został uzgodniony z powódką i że nie został dopuszczony do ustosunkowania się do przedstawionych w pozwie zarzutów, a Sąd wadliwie dał wiarę zeznaniom powódki, mimo ich sprzeczności ze stanem faktycznym. Wymienione kwestie – nie wnikając w ich słuszność – odnoszą się do samego wyroku, a nie do przyczyn uchybienia terminu, które mają pierwszorzędne znaczenie przy badaniu przesłanek przywrócenia terminu.

Skoro zatem skarżący nie uprawdopodobnił nawet wystąpienia okoliczności, o jakich wyżej mowa, jego wniosek należało oddalić, a w konsekwencji złożona apelacja okazała się spóźniona w rozumieniu art.370 k.p.c. i jako taka podlegała odrzuceniu, o czym prawidłowo orzekł Sąd Okręgowy.

Z podanych wyżej przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie w oparciu o art.385 k.p.c. w związku z art.397 § 2 k.p.c. , a w zakresie, w jakim było niedopuszczalne, orzekł o jego odrzuceniu na podstawie art.370 k.p.c. w związku z art.397 § 2 k.p.c.